

Pogrzeb Jolanty Brzeskiej

5 stycznia 2012

WARSZAWA. Około 150 osób wzięło udział w pogrzebie zamordowanej 1 marca 2011 roku Jolanty Brzeskiej – działaczki Warszawskiego Stowarzyszenia Lokatorów.

Pogrzeb odbył się dopiero 3 stycznia, ponieważ wcześniej prokuratura nie chciała wydać zaświadczeń o wykonaniu wszystkich badań ciała.

O godzinie 11.00 członkowie rodziny zmarłej oraz działacze organizacji broniących praw lokatorów zebrali się przed budynkiem przy ul. Nabielaka 9, w którym mieszkała Brzeska.

Jej córka Magdalena Brzeska podziękowała wszystkim za przybycie.

Następnie zebrani przeszli w marszu milczenia przed kościół, w którym odbyła się msza żałobna.

Na jednym z pobliskich billboardów zawisł transparent „Jolanta Brzeska 1947-2011. Zginęła walcząc o prawo do mieszkania. Walka trwa.”

Pogrzeb odbył się na warszawskim cmentarzu południowym. W jego trakcie członkowie Kolektwu Syrena wypuścili w powietrze lampiony. Córka zmarłej ponownie podziękowała i powiedziała, że jej mama została pożegnana tak jakby tego chciała.

Jakub Grzegorczyk z Warszawskiego Stowarzyszenia Lokatorów i Lewicowej Alternatywy odczytał kondolencje przesłane rodzinie zmarłej przez Wielkopolskie Stowarzyszenie Lokatorów, Ogólnopolski Związek Zawodowy Inicjatywa Pracownicza oraz Kolektyw Rozbrat.

Marek Jasiński z Komitetu Obrony Lokatorów zapowiedział, że jeśli do marca sprawa nie zostanie rozwiązana to organizacje lokatorskie będą demonstrować w rocznicę śmierci Brzeskiej.

Spalone ciało Jolanty Brzeskiej zostało znalezione w Lesie Kabackim 1 marca 2011 roku. Prokuratura przez dłuższy czas lansowała wersję samobójstwa. Przez dłuższy czas nie zostali przesłuchani ludzie, z którymi zmarła pozostawała w konflikcie – kamienicznik Marek Mossakowski oraz jego pełnomocnik Hubert Massalski ludzie zawodowo zajmujący się skupowaniem roszczeń do budynków w Warszawie, którzy „odzyskali” już w ramach reprivatyzacji kilkadziesiąt budynków.

– Postępowanie prowadzone jest w takim zakresie, aby ustalić czy Jolanta Brzeska dokonała samospalenia, czy do jej śmierci przyczyniły się osoby trzecie – powiedziała Monika Lewandowska, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Opracowanie: Piotr Ciszewski

Źródło: [Lewica](#)